

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19.06.18 r. Bank (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani M. G. (1) i M. G. (2) powinni solidarnie zapłacić powodowi należność główną w kwocie 41.633,84 CHF i odsetki liczone od kapitału tj. od 39.949,55 CHF w wysokości 10,98% w skali roku od dnia 15.06.2018 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że nie mogą przekraczać wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie, wraz z kosztami postępowania. Powód podał, że pozwana jest dłużnikiem banku z tytułu zawartej umowy kredytu, a pozwany z tytułu odpowiedzialności rzeczowej, jako współwłaściciel nieruchomości obciążonej hipoteką na rzecz powoda. (pozew –k.3-6)

Dnia 17 sierpnia 2018 r. sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. (nakaz zapłaty –k.33)

Dnia 7 września 2018 r. pozwani wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz w całości. Pozwani zarzucili: niezasadność roszczenia co do zasady i wysokości, nieważność umowy kredytu, względnie jej nieistnienie jako niespełniającej wymogów prawa bankowego, niedozwolone (abuzywne) klauzule indeksacyjne zawarte w umowie skutkujące (zdaniem pozwanych) tym, że pozwani spłacili cały kredyt i posiadają nadpłatę, pobieranie przez bank nienależnego świadczenia w postaci spreadu, brak podstaw do wypowiedzenia umowy, nie wyczerpanie przez Bank drogi prowadzącej do ewentualnej restrukturyzacji kredytu, uchylenie się przez pozwaną od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu – wiadomością mailową z dnia 4 kwietnia 2018 r. Pozwani wnieśli o uchylenie nakazu w całości i oddalenie powództwa w całości. (zarzuty –k.42-59)

W piśmie z dnia 1.07.2019 r. powód podtrzymał swoje stanowisko, wnosząc o zasądzenie dochodzonej kwoty w walucie (...), ewentualnie w polskich złotych – w kwocie 146.992,44 zł. Powód wskazał, że sformułowanie tego żądania powinno być traktowane tylko jako sprecyzowanie żadanego sposobu spełnienia świadczenia przez pozwanego, a nie jako wystąpienie z nowym roszczeniem. (pismo –k.422-494)

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2020 r. sąd uchylił nakaz zapłaty z dnia 17.08.2018 r. na podstawie art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy o zmianie kpc z dnia 4.07.2019 r. (postanowienie –k.1255)

W piśmie z dnia 10.09.2020 r. powód wskazał, że wnosi o zasądzenie w pierwszej kolejności kwoty 146.992,44 zł, ewentualnie na wypadek braku uwzględnienia roszczenia w PLN, kwoty 41.633,84 CHF. (pismo –k.1428-1431)

W piśmie z dnia 8.01.2021 r. powód powrócił do pierwotnej kolejności roszczeń. (pismo –k.1450-1459)

Na rozprawie w dniu 17 marca 2021 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska. (protokół rozprawy –k.1468)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 kwietnia 2008 r. pozwana M. G. (1) złożyła wniosek, w którym wniosowała o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie **100.000 zł**. Pozwana wniosowała o udzielenie kredytu na okres 348 miesięcy oraz o dokonywanie spłaty kredytu w ratach równych. Pozwana wskazała, że wnioskuje o kredyt udzielony **w PLN, indeksowany kursem (...)**. (wniosek –k.526-530)

Dnia 21 kwietnia 2008 r. pozwana złożyła oświadczenie, zgodnie z którym przedstawiono jej ofertę kredytu hipotecznego G. M. Banku w złotych polskich oraz, że wybrała kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowana o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Ponadto oświadczyła, że została poinformowana przez G. M. Bank o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej. (oświadczenie –k.531)

Dnia 19.05.2008 r. pomiędzy (...) Bankiem Spółką Akcyjną w G. a kredytobiorcą, którym była M. G. (1) została zawarta umowa kredytu nr (...). Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie **103.363,05 złotych polskich**, indeksowanego kursem (...). Na kwotę kredytu złożyła się: kwota pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy w

wysokości **100.000 zł**, przeznaczona na cele konsumpcyjne kredytobiorcy w kwocie 57.450 zł oraz spłatę zobowiązań kredytobiorcy wymienionych w par. 1 ust. 2 umowy, kwota **200 zł** tytułem opłaty sądowej należnej za wpis hipoteki opisanej w par. 12 ust. 1, kwota **2.209,90 zł** tytułem kosztów ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy, opisanego w par. 13, kwota **703,15 zł** tytułem kosztów z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy opisanego w par. 13 i kwota **250 zł** z tytułu wyceny nieruchomości.

W dniu wypłaty saldo było wyrażone w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej w par. 17, następnie saldo walutowe przeliczane było dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA opisanej w par. 17. (par. 1 ust. 1 i 2 umowy)

Spłata kredytu wraz z odsetkami miała nastąpić w 348 równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych na zasadach określonych w par. 10 umowy. (par. 1 ust. 5 umowy)

Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosiło 7,64% w skali roku i stanowiło sumę następujących pozycji: marży Banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 3,62% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego szczegółowo w par. 8 umowy oraz 1,25 punktu procentowego do czasu prawomocnego wpisu hipoteki na rzecz Banku. Po prawomocnym wpisie hipoteki oprocentowanie miało być obniżone o 1,25 punktu procentowego. Oprocentowanie należności przeterminowanych w dniu sporządzenia umowy wynosiło 10,98%. (par. 2 umowy, par. 15 umowy)

Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu ustanowiona na nieruchomości – lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) w Ł., którego odrębna własność przysługuje M. G. (3) i M. G. (4) na zasadach wspólności ustawowej. (par. 3 umowy)

Zgodnie z par. 7 ust. 2 umowy kwota kredytu udzielonego pozwanej, wypłaconego w złotych polskich, została przeliczona na franki szwajcarskie według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.

Według par. 10 ust. 2 i 8 umowy rata kredytu miała być spłacana przez kredytobiorcę w złotych polskich, a rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę następowało z datą wpływu środków do banku według kursu sprzedaży franków szwajcarskich podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

Zgodnie z par. 17 umowy, do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku SA. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie banku określone są przez bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku SA ( ...)

(umowa kredytu –k.8-12 odwrót, treść księgi wieczystej –k.13-24)

W czynnościach zmierzających do zawarcia umowy kredytowej brali udział oboje pozwani. Pozwana zgłosiła się bezpośrednio do banku w celu uzyskania kredytu. Pozwana była wcześniej klientką G. M. Banku. Miała tam zaciągnięte kredyty gotówkowe w polskich złotych, bez waloryzacji. Pozwani przedstawili pracownikowi banku swoją sytuację finansową i potrzeby w zakresie kredytu. Pozwani potrzebowali kredytu gotówkowego i konsolidacyjnego.

Pracownik banku poinformował pozwanych, że w przypadku kredytu bez waloryzacji mogą otrzymać tylko kredyt konsolidacyjny, a tym pozwani nie byli zainteresowani. Pracownik banku poinformował pozwanych, że w przypadku kredytu waloryzowanego (...) mają zdolność kredytową nawet na kwotę 150.000 zł. Pracownik banku poinformował pozwanych, że kwota kredytu będzie wypłacona w złotych, raty będą wyrażone we frankach, a spłata kredytu będzie następować w złotych po przeliczeniu raty wyrażonej we frankach po kursie sprzedaży franka. Te informacje pozwani otrzymali podczas pierwszej wizyty w banku. Druga wizyta była w celu złożenia wniosku kredytowego. Podczas tej wizyty pozwani wypełnili wniosek kredytowy. Pracownik banku nakłaniał ich do wzięcia kredytu w kwocie 150.000 zł, ale pozwani zostali przy kwocie 100.000 zł. Do podpisania umowy doszło podczas trzeciej wizyty. Pozwani dostali telefoniczną informację od pracownika banku, że ich wniosek został zaakceptowany. Powódka nie pytała pracownika banku, czy jest możliwość wcześniejszego zapoznania się z treścią umowy. Pozwani oboje stawili się na wizytę w celu podpisania umowy. Pozwana zapoznała się z umową w zakresie kwoty kredytu i danych osobowych pozwanych. Jedynym pracownikiem banku, z jakim kontaktowali się pozwani był J. S.. W dacie podpisania umowy pozwanej nie interesowała kwestia zmiany kursu franka. (zeznania pozwanej –k.1257-1259, czas nagrania 00:34:24-01:03:20, zarządzenie o sprostowaniu protokołu –k.1265, k.1468 odwrót, czas nagrania 00:11:53, zeznania pozwanego –k.1468 odwrót, czas nagrania 00:15:41)

Wypłata kredytu następowała na podstawie wniosków pozwanej. Kredyt został wypłacony w pięciu transzach. Wszystkie zostały wypłacone w dniu 23.05.2008 r. w kwotach: 4.650 zł (2.273,84 CHF), 1.400,01 zł (684,60 CHF), 9.300,01 zł (4.547,68 CHF), 8.590 zł (4.200,49 CHF), 76.059,99 zł (37.193,15 CHF). (wniosek –k.573-577, księgowanie transakcji kredytowej –k.578-582, okoliczności bezsporne)

Powód jest następcą prawnym banku, z którym pozwana zawarła umowę kredytową. (okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 16 stycznia 2018 r. powód skierował do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty, pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. Powód poinformował pozwaną, że zgodnie z art. 75c Ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. istnieje możliwość złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanej 7.02.2018 r. (wezwanie –k.546-548, potwierdzenie odbioru –k.549-550)

Pismem z dnia 9.03.2018 r., doręczonym 28.03.2018 r. powód wypowiedział pozwanej w/w umowę kredytu w związku z naruszeniem warunków udzielenia kredytu przez niedotrzymanie terminów zapłaty. Powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 30 dni (termin wypowiedzenia) kwot wskazanych w piśmie. (wypowiedzenie umowy –k.25, potwierdzenie odbioru –k.26)

Pismem z dnia 11.04.2018 r., doręczonym 19.04.2018 r. powód wypowiedział w/w umowę kredytu pozwanemu jako dłużnikowi rzeczowemu z tytułu hipoteki. (wypowiedzenie umowy –k.27, potwierdzenie odbioru –k.28)

Pozwana M. G. (1) co najmniej do 30.08.2018 r. była zatrudniona w (...) Banku (...) SA na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od dnia 19.10.1992 r. na pełen etat na stanowisku analityka. (zaświadczenie –k.71)

Na dzień 9 marca 2018 r. pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spłatą kredytu. Zadłużenie przeterminowane, czyli takie które mimo nadejścia terminu płatności nie zostało uregulowane wynosiło 5.742,57 zł (1.508,90 CHF). (opinia biegłego –k.1407)

Do dnia sporządzenia opinii tj. 31.07.2020 r. nie odnotowano dodatkowych wpłat. Na dzień 31 lipca 2020 r. wysokość długu pozwanej wynosi 195.950,88 zł, z czego: 152.023,18 zł stanowi należność główna (kapitał), 13.271,50 zł stanowią zaległe odsetki umowne, 30.656,20 zł stanowią odsetki za opóźnienie. (opinia biegłego –k.1407 odwrót- (...))

### **Sąd zważył co następuje:**

Istotę sporu w rozpoznawanej sprawie wyznaczają kwestie podniesione przez pozwanych w zarzutach. Pierwszą z nich stanowi podnoszona przez pozwanych nieważność umowy kredytu, drugą abuzywność zakwestionowanych w

zarzutach od nakazu zapłaty postanowień umowy, trzecią skuteczność oświadczenia powoda o wypowiedzeniu tej umowy, czwartą wysokość dochodzonego roszczenia.

Zachowując powyższą kolejność należy stwierdzić, co następuje.

Kwestię ważności umowy kredytu należy oceniać w świetle art. 58 KC, którego treść jest następująca.

§ 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

§ 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

§ 3. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie sądu, teza pozwanych, iż postanowienia waloryzacyjne przedmiotowej umowy były sprzeczne z ustawą i (lub) z zasadami współżycia społecznego jest całkowicie chybiona.

Art. 58 KC odróżnia czynności prawne sprzeczne z ustawą od czynności mających na celu obejście ustawy, nie określając bliżej ani jednych ani drugich.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Sprzeczność z ustawą ma miejsce także wtedy, gdy wynika z właściwości lub z natury określonych przepisów, przy braku wyraźnego zakazu dokonywania czynności prawnej określonej treści. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Zauważyć należy, że ocena ważności przedmiotowej umowy pod kątem jej zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego powinna być dokonana na datę zawarcia umowy. Nieważność umowy, jeżeli zachodzi, występuje bowiem *ex tunc*, a więc od chwili zawarcia umowy.

Odnośnie zarzutu sprzeczności umowy z treścią art. 69 prawa bankowego należy stwierdzić, co następuje. Umowa kredytu jest umową nazwaną i zdefiniowaną w w/w przepisie. Treść tego przepisu w okresie od 12.06.2002 r. do 26.08.2011 r. (czyli w okresie, w którym zawarta była przedmiotowa umowy kredytu), była następująca:

1. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

2. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,

- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

W stosunku do brzmienia pierwotnego tego przepisu, jedynej zmiany dokonano w nim z mocą od 26 sierpnia 2011 r., przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3. Wprowadzone wówczas regulacje dotyczą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Fakt wprowadzenia tej zmiany nie oznacza, iż przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać umów kredytu denominowanego, indeksowanego lub waloryzowanego do waluty obcej. Nie zmieniono bowiem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ust. 1, nie zmieniono także treści art. 69 ust. 2 pkt 2 co do znaczenia słów kwota i waluta kredytu. Wprowadzono jedynie zapisy obligujące do wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a), oraz zagwarantowano ustawowo możliwość spłaty tego rodzaju kredytu w walucie obcej (art. 69 ust. 3). Już sama treść ww. nowelizacji wskazuje, że ustawodawca nie wprowadził od daty 26 sierpnia 2011 r. do polskiego prawa umowy kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty obcej, tylko określił dodatkowe wymagania co do treści zawieranych umów, oraz bez względu na ich treść wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie obcej. Polskie prawo bankowe zatem także przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie zabraniało zawierania tego rodzaju umów.

Sąd uważa, że treść art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665) nie stoi w sprzeczności z postanowieniami umowy kredytu zawartej przez pozwaną. Powyższe przepisy nie ograniczały stron umowy w ułożeniu stosunku umownego wedle swego wyboru, o ile zostanie wskazana kwota kredytu, waluta, okres kredytowania, cel kredytu, odsetki. Wszystkie powyższe elementy znalazły się w umowie kredytu zawartej przez strony.

Umowa określa zarówno kwotę jak i walutę kredytu. Kwotą kredytu jest kwota w złotych polskich, wskazana wprost w umowie (par. 1 ust. 1). Kwota kredytu została więc wskazana w sposób jednoznaczny. O tym, w jakiej walucie jest kredyt decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17). Umowa o kredyt w złotych, indeksowany kursem waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej. Przedmiotem świadczenia banku jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Kredyt został wypłacony pozwanej w złotych polskich, zatem nie budzi wątpliwości jaka była waluta kredytu.

Umowa kredytu określa także: cel kredytu, czas trwania umowy, sposób i termin wypłaty kredytu i postanowienia dotyczące sposobu spłaty kredytu.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji nie narusza natury umowy kredytu, przepisów prawa bankowego, ani żadnych innych powszechnie obowiązujących przepisów prawa krajowego i międzynarodowego. W ramach zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> KC) zastosowanie takiego mechanizmu było dozwolone. Zgodnie z powołanym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu treść przedmiotowej umowy nie wykracza poza ramy określone w art. 353<sup>1</sup> KC. Przez sprzeczność z naturą stosunku prawnego w rozumieniu powołanego przepisu rozumieć należy sprzeczność danego postanowienia umowy z nakazem respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku umownego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem umowy. Model ten powinien być skonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną

(M. Safjan, Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2013). Kredyt indeksowany do (...) w żaden sposób nie narusza tych zasad. Klauzula indeksacyjna nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu. Wskazać należy, że kredyt indeksowany został wprowadzony wprost do ustawy Prawo bankowe tzw. ustawą antyspreadową. Nie sposób zatem mówić o sprzeczności kredytu waloryzowanego walutą obcą z naturą umowy kredytu.

W świetle powyższych rozważań nie można przyjąć również, że treść przedmiotowej umowy kredytu stanowi obejście art. 69 prawa bankowego. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04, Legalis nr 68830).

W tym miejscu przytoczyć należy tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14), który dotyczył umowy kredytu nazwanego „kredytem indeksowanym”. Sąd Najwyższy stwierdził, że tak ujęta umowa kredytu mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> KC w związku z art. 69 prawa bankowego).

Pozwani nie wykazali, że zawarta umowa kredytu naruszała w jakikolwiek sposób zasady współzycia społecznego, które można by brać w tej sytuacji pod uwagę, a które nie zostały wyartykułowane przez pozwanych. Wskazać należy, że możliwość powołania się na sprzeczność zawartej umowy z zasadami współzycia społecznego powinna być stosowana wyjątkowo i tylko tam, gdzie nie ma możliwości zastosowania innego środka prawnego. Zasady współzycia społecznego rozumieć jako swego rodzaju „zawór bezpieczeństwa” pozwalający uchylić skutki formalnie zgodnej z prawem czynności, gdy jej wykonanie byłoby niemoralne bądź nieuczciwe.

Sprzeczność treści umowy z zasadami współzycia społecznego musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy - tymczasem w tej dacie umowa była korzystna dla pozwanych. Wysokość rat uiszczanych przez pozwaną była znacząco niższa od rat dla tożsamego kredytu zaciągniętego w złotych (bez waloryzacji), ze względu na znacznie niższe oprocentowanie. W chwili zawierania umowy, ten rodzaj kredytu, na jaki zdecydowała się pozwana był najtańszym spośród wszystkich ofert kredytowych na rynku.

Dla sądu jest oczywiste, że istotą niniejszej sprawy jest to, że pozwana dopiero z perspektywy czasu oceniła, że kredyt nie był tak korzystny, jak się spodziewała, co było jednak wynikiem niezależnego od stron wzrostu kursu (...), a nie naruszenia zasad współzycia społecznego przy zawieraniu umowy kredytu. Nie daje to więc podstaw do uznania postanowień umownych za naruszające zasady współzycia społecznego. Wskazać należy, że działanie państwa (w tym wymiaru sprawiedliwości) w zakresie ochrony konsumentów winno ograniczać się do ochrony ich przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, iż państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji finansowych. W ocenie Sądu brak jest podstaw aby przyjąć, że umowa kredytowa zawarta przez strony była wynikiem niełojalnego lub nieuczciwego postępowania banku.

W konsekwencji brak jest podstaw do uznania przedmiotowej umowy za nieważną na podstawie art. 58 par. 1 lub 2 KC.

Odnośnie zarzutu abuzywności postanowień umownych.

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy, w wyrokach z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17 i z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, wbrew wcześniej dominującemu stanowisku w orzecznictwie SN i orzecznictwie sądów powszechnych, stwierdził, że klauzulę waloryzacyjną należy uznać za element określający główne świadczenia stron. Sąd orzekający w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela aktualne stanowisko SN w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa bowiem na wysokość tego świadczenia. Skoro z klauzuli

waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> par. 1 zd. 2 KC.

Wobec powyższego, postanowienia umowy dotyczące głównego świadczenia stron, podlegają badaniu pod kątem abuzywności wyłącznie w przypadku, jeżeli są sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie sądu kwestionowane przez pozwanych postanowienia umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorcy. Na wypadek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny innej oceny jednoznaczności przedmiotowych zapisów umowy, Sąd Okręgowy dokonał ich oceny pod kątem przesłanek z art. 385<sup>1</sup> KC.

Na gruncie przepisu art. 385<sup>1</sup> par. 1 KC spełnione muszą być kumulatywnie dwa następujące kryteria abuzywności: sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta. Kryteria abuzywności powinny być przy tym oceniane restryktywnie, ponieważ regulacja kontroli treści wzorców umów ogranicza zasadę swobody umów (M. Bednarek, System Prawa Prywatnego pod red. E. Łętowskiej tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Legalis 2006 nb 312).

Sąd stoi na stanowisku, że sam fakt odesłania do Tabeli Kursów jako wyznacznika kursu, po którym dokonywane jest przeliczenie kwot wyrażonych w walucie (...) na ich równowartość w złotych nie jest sprzeczny z dobrymi obyczajami ani nie narusza interesów strony pozwanej jako konsumenta. Sam fakt ustalania przez bank wysokości kursu walut w tabelach nie przesądza, że strona pozwana wpływa na wysokość tego kursu w sposób dowolny, czy też, że ustala go w sposób nieobiektywny.

Ewentualna abuzywność postanowień umowy kredytu może dotyczyć wyłącznie korygowania średniego kursu NBP o marże kursowe banku, co wynika z zawartego w par. 17 ust. 4 umowy kredytu sformułowania „skorygowane o marże (...) Banku SA”.

Sąd orzekający podziela wyrażony w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym, aby uznać dane postanowienie umowne za abuzywne, nie jest wystarczające stwierdzenie wyłącznie, iż jest ono sprzeczne z dobrymi obyczajami, stanowi przejaw nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Strona powołująca się na abuzywność (w tym przypadku pozwani) musi także wykazać, prawnie relewantne znaczenie tej nierównowagi, tj. że stanowi ona rażące naruszenie interesów konsumenta (cytowany przepis wymaga łącznego spełnienia wyrażonych w nim przesłanek). Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSN z 2017 r. nr A poz.9).

Na kanwie niniejszego postępowania sprowadza się to wniosku, że dla wykazania rażącego naruszenia interesów pozwanych, konieczne było udowodnienie, że stosowany przez Bank w tabelach kurs wymiany walut był kursem nierynkowym, tj. odbiegał znacząco od kursu rynkowego, a jego stosowanie narażało pozwanych na nadmierne i rażące obciążanie przy dokonywaniu indeksacji kredytu – spłaty poszczególnych rat kredytu. Takiej okoliczności pozwani nie wykazali, nie zgłosili też wniosków dowodowych zmierzających do jej udowodnienia.

Z par. 17 umowy kredytu wynika bezpośrednio i ściśle powiązanie wysokości kursów ustalanych przez bank w tabeli kursów z kursem średnim NBP. Zgodnie z postanowieniami tego zapisu umowy, kurs kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego był zawsze określany w oparciu o kurs średni NBP. Kurs ten był korygowany o marżę kupna i sprzedaży, które stanowiły wynagrodzenie – zysk banku z transakcji wymiany walut związanych ze spłatą kredytu przez pozwanych.

Powód wskazał (a pozwani temu nie zaprzeczyli), że marża ustalana przez bank była determinowana czynnikami rynkowymi, tj. z jednej strony kursem średnim NBP, a z drugiej strony kursami kupna i sprzedaży stosowanymi

przez wiodące banki funkcjonujące na polskim rynku. Pozwani nie zaprzeczyli twierdzeniu powoda, że kursy strony powodowej były ściśle skorelowane z kursami oferowanymi przez inne banki i miały charakter rynkowy, a nie dowolny.

Oznacza to, że kryteria, które decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli kursów nie pozostawały tylko w gestii banku, a twierdzenie pozwanych, że zapis umowy odsyłający do tabeli kursów daje bankowi prawo do dowolnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczenie w tabeli kursowej kursu sprzedaży (...) jest chybione. Wysokość rat była uzależniona od ceny franka szwajcarskiego wyrażonej w relacji złotego do tej waluty. Kurs ten zależał od czynników makroekonomicznych oraz polityki walutowej rządów różnych krajów, na które powód nie miał wpływu. Przesądza to o braku podstaw do przyjęcia, że stosowanie Tabeli Kursów w jakimkolwiek stopniu (nie mówiąc o stopniu rażącym) naruszyło interesy pozwanych.

Należy też wskazać, że abuzywność niektórych postanowień umownych nie oznacza automatycznie, że cała umowa jest nieważna. Umowa taka może istnieć i wywierać skutki prawne bez spornego postanowienia. Nawet zatem, gdyby przyjąć pogląd o abuzywności w/w postanowienia umowy, eliminacji podlegałaby jedynie ta część postanowienia umowy, która upoważniała bank do dokonania korekty średniego kursu NBP, co powodowałoby że umowa pozostaje w mocy, przy ustalaniu kursów przeliczeniowych na podstawie średniego kursu NBP. Umowa kredytu niezawierająca części w/w postanowienia w dalszym ciągu mogłaby być wykonywana przez strony w oparciu o kurs średni NBP dla (...).

Ewentualna abuzywność tego postanowienia umowy nie powoduje nieważności całej umowy, ze względu na zasadę trwałości umowy wynikającą z art. 385<sup>1</sup> par. 2 KC. Wskazać należy, że sankcja nieważności umowy jest najdalej idącą sankcją cywilnoprawną, zatem jej stosowanie powinno być traktowane jako rozwiązanie ostateczne. Stan faktyczny niniejszej sprawy z całą pewnością nie daje do tego podstaw.

Należy też dodać, że- jak wynika z zaświadczenia znajdującego się w aktach sprawy (k.71), pozwana od 1992 r. zatrudniona była w banku na stanowisku analityka. Twierdzenia pozwanej o jej niewiedzy na temat charakteru zaciągniętego zobowiązania są w świetle tego faktu co najmniej wątpliwe.

Niezależnie od tego, podnoszona przez pozwaną okoliczność, że w dacie zaciągania zobowiązania jej wiedza o cechach wybranego produktu bankowego była niewielka pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a właściwie działa na niekorzyść pozwanej. Zaciągnięcie zobowiązania w kwocie przekraczającej sto tysięcy złotych było decyzją finansową wielkiej wagi. Stąd naturalnym jest, że pozwana powinna się do niej dobrze przygotować, przede wszystkim pod względem merytorycznym. Uchybienia pozwanej na tej płaszczyźnie muszą obciążać wyłącznie ją samą i nie mogą pociągać za sobą jakichkolwiek negatywnych konsekwencji dla strony powodowej. Podobnie należy ocenić powołaną przez pozwaną okoliczność braku przeczytania całej umowy przed jej podpisaniem- pozwana zeznała, że zapoznała się z umową „pobieżnie” – tylko w zakresie kwoty kredytu i danych osobowych pozwanych. Negatywne konsekwencje wynikające z niezapoznania się bądź niedokładnego zapoznania się z treścią umowy przed jej podpisaniem obciążają wyłącznie osobę, która w takich okolicznościach zawarła daną umowę.

W związku z powyższym Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, że umowne klauzule waloryzacyjne naruszają przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i jako niedozwolone są bezskuteczne wobec pozwanej. Wskazać należy, że wpisanie konkretnych postanowień umownych do rejestru klauzul niedozwolonych nie oznacza, że są one wyłączone z obrotu prawnego i z mocy prawa stają się nieważne bądź bezskuteczne. Ocena postanowień zawartych w konkretnej umowie zawartej z konsumentem powinna uwzględniać wszystkie okoliczności danej sprawy, w szczególności postanowienia całej umowy, rozkład praw i obowiązków stron oraz ryzyka, jakie zgodzili się ponieść (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2013 roku, IV CSK 142/13, niepubl.).

Odnośnie zarzutu nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu należy stwierdzić, co następuje. Pozwana oparła ten zarzut na twierdzeniu o tym, że w dacie wypowiedzenia umowy nie zalegała z płatnością rat odsetkowo – kapitałowych. To twierdzenie z kolei pozwana wywodziła z kwestii abuzywności postanowień umownych, która – jak wyżej wskazano



– nie występuje. Z materiału dowodowego wynika, że pozwana miała zadłużenie uzasadniające wypowiedzenie umowy w dacie dokonania tej czynności przez bank.

Niezasadny jest zarzut nie wyczerpania przez bank drogi prowadzącej do ewentualnej restrukturyzacji kredytu. Powód wykonał wynikający z art. 75c ust. 1-2 ustawy Prawo bankowe obowiązek wskazując w skierowanym do pozwanej ostatecznym wezwaniu do zapłaty z dnia 16 stycznia 2018 r., iż pozwana ma możliwość złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Pozwana nie złożyła takiego wniosku.

Niezasadny jest również zarzut uchylenia się przez pozwaną od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu. Pozwana nie zawarła umowy pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 KC. Nawet gdyby tak było, pozwana nie wykazała, że uchyliła się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli w sposób i w terminie wskazanym w art. 88 KC.

Odnosnie wysokości dochodzonego roszczenia, należy wskazać, że wysokość zadłużenia pozwanej na dzień wypowiedzenia umowy i na dzień sporządzenia opinii została obliczona w opinii biegłego. Pozwana nie kwestionowała wyliczenia biegłego (k.1434). Zatem, sąd ustalił wysokość zadłużenia pozwanej wg opinii biegłego. Z opinii biegłego wynika, że zadłużenie to w zakresie należności głównej wynosi 152.023,18 zł, a więc kwotę wyższą niż dochodzona przez powoda. Należy wskazać, że powód tak naprawdę nie zgłosił w sprawie roszczenia głównego i ewentualnego. Powód dochodził jednego roszczenia, wynikającego z tej samej podstawy faktycznej i prawnej, tylko wyrażonego w dwóch walutach. W ocenie sądu dochodzone roszczenie powinno podlegać zasądzeniu w złotych. W tej walucie została wyrażona kwota kredytu, w tej walucie kredyt został pozwanej wypłacony i w tej walucie pozwana miała dokonywać (i do pewnego momentu dokonywała) spłaty kredytu.

Powód dochodził również odsetek umownych od kapitału za okres od dnia 15.06.2018 r. wg stopy procentowej w wysokości 10,98% w skali roku. Żądanie odsetek znajduje podstawę w par. 15 umowy.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z faktu, iż jest współwłaścicielem nieruchomości, na której została ustanowiona hipoteka na rzecz powoda. Stosownie do treści art. 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, warunkiem skutecznego dochodzenia zaspokojenia z nieruchomości jest uzyskanie przez wierzyciela hipotecznego tytułu wykonawczego przeciwko właścicielowi nieruchomości, zasądzonego od niego zabezpieczoną hipoteką wierzytelność, chociażby właściciel był – tak jak w niniejszym przypadku – tylko dłużnikiem odpowiadającym rzeczowo (hipotecznym).

Zgodnie z art. 319 k.p.c. Sąd zastrzegł pozwanemu prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jego odpowiedzialności jako dłużnika rzeczowego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Pozwani przegrali proces w całości w związku z czym powinni zwrócić poniesione przez powoda koszty procesu, w tym 5.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (według wartości przedmiotu sporu), 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa dla pełnomocnika powoda, 1.939 zł tytułem opłaty od pozwu i 2.267,66 zł tytułem poniesionych przez powoda kosztów opinii biegłego.

O kosztach należnych pełnomocnikowi z urzędu pozwanych orzeczono na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. – par. 4 w zw. z par. 8 pkt. 6.

Na podstawie art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano zwrócić powodowi niewykorzystaną część zaliczki na koszty opinii biegłego.